

Sygn. akt: I C 81/16

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 grudnia 2016 r.

Sąd Rejonowy w Suwałkach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

<b>Przewodniczący:</b>	<b>SSR Dominik Czeszkiewicz</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>sekr. sądowy Edyta Lipnicka</b>

po rozpoznaniu w dniu 29 grudnia 2016 r. w Suwałkach na rozprawie

sprawy z powództwa W. S.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. S. kwotę 12.909,00 zł (dwanaście tysięcy dziewięćset dziewięć złotych 00/100) z odsetkami ustawowymi od dnia 01 grudnia 2014 roku do dnia 31.12.2015 roku oraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 01 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty.

II. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powoda W. S. kwotę 3.617,00 zł (trzy tysiące sześćset siedemnaście złotych 00/100) tytułem zwrotu kosztów procesu.

III. Nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa (kasa Sądu Rejonowego w Suwałkach) kwotę 646,00 zł (sześćset czterdzieści sześć złotych 00/100) tytułem brakujących kosztów sądowych w sprawie.

SSR Dominik Czeszkiewicz

Sygn. akt I C 81/16

## UZASADNIENIE

Powód – W. S. wniósł wobec (...) S.A. z siedzibą w W., pozew o zapłatę, w którym domagał się by pozwany zapłacił mu kwotę 12.909 wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 01.12.2014r. do dnia zapłaty.

W uzasadnieniu powód wskazał, że 21 października 2011 roku zawarł z pozwaną umowę ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym (tzw. polisę inwestycyjną). Umowa ta następnie została rozwiązana. W dniu rozwiązania umowy na polisie powoda znajdowały się środki w wysokości 19.860,08 zł. Z tej kwoty pozwana zatrzymała kwotę 6.951,03 zł tytułem opłaty za całkowity wykup. Opłata za wykup została pobrana zgodnie z postanowieniami Ogólnych Warunków Ubezpieczenia (OWU) – wzorca umowy jednostronnie przygotowanego przez pozwaną.

W kolejnych pismach powód wskazał, że postanowienie dotyczące wysokości opłaty za wykup polisy ma charakter niedozwolonego postanowienia umownego. Powód wskazał, że postanowienie to jest abuzywne, bowiem w sposób

sztynny i automatyczny ustala wysokość opłaty za wykup, w oderwaniu od faktycznie poniesionych przez pozwaną kosztów likwidacji polisy. Wysokość opłaty, zdaniem powoda, była rażąco zawyżona, tym samym naruszała zasady współzycia społecznego i jego interesy jako konsumenta, gdyż prowadziła do jego zubożenia i nieuzasadnionego przysporzenia na rzecz pozwanej. Powód wskazał, że podobne postanowienia umowne zostały zakwalifikowane przez UOKiK i w wielu orzeczeniach sądów powszechnych jako niedozwolone.

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) SA z siedzibą w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Pozwana przyznała, że zawarła z powodem umowę ubezpieczenia na życie – (...), której integralną częścią były Ogólne Warunki Ubezpieczenia na życie. Powód otrzymał tenże dokument i podpisał oświadczenie o zapoznaniu się z nim, nie zgłaszał żadnych wątpliwości co do jego treści. Pozwana wskazała, że wartość opłaty za wykup polisy była jasno i przejrzysto określona w OWU. Zdaniem pozwanej opłata nie służyła penalizacji wcześniejszego rozwiązania umowy czy też uzyskania wygórowanej kompensaty tytułem rozwiązania umowy, albowiem uwzględniała one poniesione przez pozwaną koszty związane z zawarciem umowy i prowadzeniem działalności ubezpieczeniowej. Pozwana pokrywała ryzyko ubezpieczeniowe w odniesieniu do powoda, ponosiła opłaty administracyjne, opłaty za zarządzanie i opłaty dystrybucyjne. Pozwana wskazała, że specyfika umów ubezpieczenia polega na tym, że przedsiębiorca ubezpieczeniowy na początku umowy ponosi znaczne koszty, które odzyskuje następnie przez czas trwania umowy w kolejnych latach. Jeżeli jednak umowa taka zostaje rozwiązana w początkowych latach jej trwania, to opłata za wykup musi być wyższa. Zdaniem pozwanej postanowienia OWU dotyczące przedmiotowej opłaty nie miały abuzywnego charakteru bowiem określały świadczenie główne i zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Postanowienia te nie były sprzeczne z dobrymi obyczajami i nie naruszały interesów powoda, kwota nie była rażąco wygórowana, gdyż stanowiła kompensację poniesionych przez pozwaną kosztów świadczonej przez czas trwania umowy ochrony ubezpieczeniowej.

Dodatkowo pozwany wskazał, że umowy ubezpieczenia na życie są z reguły umowami długoterminowymi i chociażby z tego względu największe koszty związane z ich zawarciem i funkcjonowaniem są ponoszone przez ubezpieczyciela na początku trwania takich umów.

Na rozprawie strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### ***Na podstawie materiału dowodowego zgromadzonego na wniosek stron Sąd ustalił następujący stan faktyczny.***

W dniu 21.10.2011 roku powód W. S. podpisał skierowany do pozwanej (...) SA z siedzibą w W. wniosek o ubezpieczenie na życie z ubezpieczeniowymi funduszami kapitałowymi (...) ze składką regularną – miesięczną w wysokości 5.00 zł (niesporne, k. 5).

Integralną część umowy stanowił dokument zatytułowany Ogólne Warunki Ubezpieczenia (OWU). Podpisując umowę ubezpieczenia powód potwierdził, że zapoznał się z Ogólnymi Warunkami Ubezpieczenia. Zgodnie z art. §3 OWU pozwane Towarzystwo zobowiązało się wypłacić świadczenie w przypadku zajścia w życiu ubezpieczonego zdarzenia przewidzianego w umowie, a powód zobowiązał się terminowo opłacać składki (k. 52-57- OWU).

Do dnia rozwiązania umowy powód zgromadził na swoim rachunku ubezpieczeniowym kwotę 19.860,08 zł (k. 6 – rozliczenie wypłaty).

W związku z rozwiązaniem umowy, pozwana pismem z 03 grudnia 2014 roku poinformowała go o wygaśnięciu ochrony ubezpieczeniowej z dniem 25.11.2014r. i dokonaniu 01 grudnia 2014 roku transakcji „całkowitej wypłaty wartości wykupu” polisy w wysokości 19.860,08 zł i o pobraniu opłaty za wykup w wysokości 12.909,05 zł. Wysokość wypłaconych środków i wysokość opłaty za wykup została ustalona na podstawie §10 pkt. 3 i §18 OWU. W myśl §18 wartość wykupu stanowi iloczyn umorzonej wartości rachunku udziałów oraz stawki procentowej wartości rachunku udziałów właściwej dla roku polisowego, w którym jednostka obsługująca ubezpieczenie otrzymała dyspozycję

finansową częściowej lub całkowitej wypłaty wartości wykupu, z zastrzeżeniem ust. 10 i ust. 11. Stawki procentowe wartości rachunku udziałów w poszczególnych latach polisowych zostały określone w tabeli opłat i limitów.

Warunki ubezpieczenia grupowego na życie i dożycie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym: w trakcie trwania umowy były pobierane następujące opłaty:

-opłata za zarządzanie (w zależności od wariantu): miesięcznie 2,99%, 2,69%, 2,29%, 1,89%, jednakże nie mniej niż 1,99% w skali roku lub 1,49% w skali roku od opłacanych składek;

-opłata administracyjna (w zależności od wariantu): miesięcznie 6,99 PLN lub 4,99 PLN lub 0 PLN;

-opłata za ryzyko (wliczona w opłatę za zarządzanie): 1,20 PLN w skali roku;

-wartość wykupu naliczana od wartości rachunku udziałów: 1. rok- 10%, 2. rok- 15%, 3. rok -20%, 4. rok – 35%, 5. rok- 45%, 6. rok – 55%, (...), 10. rok- 95%, od 11. roku- 100%

Do dnia zamknięcia rozprawy pozwany nie zwrócił powodowi kwoty pobranej z tytułu opłaty za wykup, nikt nie kwestionował powodów odstąpienia od umowy (niesporne).

Powyższych ustaleń Sąd dokonał na podstawie dołączonych do akt sprawy dokumentów. Należy podkreślić, że stan faktyczny był w przedstawionym zakresie pomiędzy stronami niesporny, a spór dotyczył jego oceny prawnej.

Sąd oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego aktuarusza, który miał się wypowiedzieć, co do zasad kalkulacji pobieranych przez pozwanego opłat związanych z przedterminową rezygnacją z ochrony ubezpieczeniowej i faktycznych kosztów tejże ochrony oraz wpływu tych kosztów na wysokość opłaty likwidacyjnej, kosztów objęcia powoda ubezpieczeniem oraz oszacowania ryzyka ubezpieczeniowego pozwanej. Dowodu tego nie dało się przeprowadzić, ponadto Sąd zobowiązał pozwanego do wskazania sposobu wyliczenia kwoty wykupu, z którego to zobowiązania pozwany się nie wywiązał.

Jako wiarygodne, choć nie wnoszące niczego istotnego do sprawy, Sąd ocenił zeznania A. G., który w imieniu pozwanego zawarł umowę ubezpieczenia. Zeznał on, że zawiera wiele umów, a umowy te, jako produkt zmieniają się co dwa, trzy miesiące. Świadek podał też, że nie można zmienić warunków umowy (a więc i OWU).

Również kolejny świadek – S. F., aktuarusz, pracujący dla pozwanego, zeznał, że klient nie ma wpływu na treść umowy. Co ciekawe, świadek podał, że koszty obsługi polisy dzieliły się na wiele części i były przyporządkowane do każdej polisy, ich części była związana z działalnością pozwanej, część była związana z administracją, wykonywaną przez spółkę zewnętrzną.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Powód domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 12.909 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 01 grudnia 2014 roku wskazując, że pozwana zatrzymała wyżej wymienioną kwotę na podstawie niedozwolonego postanowienia umowy ubezpieczenia.

Warunki na jakich są realizowane ubezpieczenia zostały określone w kilku dokumentach, tj. ogólnych warunkach ubezpieczeń, regulaminach ubezpieczeniowych funduszy kapitałowych, tabelach opłat i limitów. Wielość i różnorodność tych dokumentów, a w szczególności obszerność wymaga od konsumenta znacznego zaangażowania, w tym poświęcenia dużej ilości czasu, aby zapoznać się z wszystkimi warunkami. Kolejną ważną sprawą w niniejszej ocenie jest charakter oferowanych produktów. Są one produktami o cechach inwestycyjnych, a więc wymagającymi od nabywcy oceny ryzyka z jakimi się wiąże przed podjęciem decyzji nabywczej. Jednym z ryzyk jest właśnie utrata powierzonych środków pieniężnych, czy to z uwagi na zmianę wartości inwestycji, czy też wysokość pobieranych opłat.

W świetle orzecznictwa (...), poziom percepcji i uwagi konsumenta różni się w zależności od tego, jakiego produktu dotyczy praktyka rynkowa oraz w jakich okolicznościach produkt ten jest nabywany. Niniejsze produkty, ze względu

na swoją złożoność, wymagają od konsumentów najwyższego poziomu uwagi i analizy, a także wiedzy z zakresu prawa i ekonomii. Rzecznik Ubezpieczonych wskazuje, że „(...) analiza i zrozumienie produktu ubezpieczeniowego powiązanego z inwestowaniem wymaga od konsumentów nie tylko większego czasu niż to ma miejsce w przypadku tradycyjnych umów ubezpieczenia na życie, ale także ponadprzeciętnej wiedzy z zakresu ekonomii i finansów”.<sup>1</sup>

Przeciętny konsument nie zawsze posiada pełną (fachową) wiedzę na temat ubezpieczeń ufk, charakteru opłat, które pobiera Towarzystwo. Jak wynika z powyższego, mimo posiadania przez przeciętnego konsumenta pewnego stopnia wiedzy i orientacji w rzeczywistości nie można jednak uznać, że jego świadomość warunków umownych jest na tyle pełna, że zna on szczegółowe regulacje prawne związane z umowami ubezpieczenia ufk czy wypowiedzeniem zawartych umów.

Tak zdefiniowany konsument ma prawo domniemywać zgodności z prawem warunków umownych (zarówno z normami prawnymi, jak i dobrymi obyczajami), gdyż przedsiębiorca - jako profesjonalista - powinien być podmiotem wiarygodnym i nie powinien nadużywać swojej uprzywilejowanej pozycji względem ubezpieczającego / ubezpieczonego. Przedsiębiorca powinien więc wykazać się szczególną ostrożnością w podejmowaniu decyzji biznesowych związanych z umowami zawartymi z konsumentami, aby nie wystąpiła możliwość naruszenia dobrych obyczajów.

Nie można prowadzić do sytuacji, w której wszystkie negatywne następstwa zawarcia umowy, czy też późniejszego wypowiedzenia jej przez konsumenta w założonym okresie będą obciążały słabszą stronę stosunku obligacyjnego. W niniejszej sprawie dotyczy to w szczególności sytuacji, w której Towarzystwo buduje taki model biznesowy, w którym charakter produktu zapewnia jej prawo do stosowania opłat pobieranych w przypadku wypowiedzenia umowy w celu pokrycia kosztów związanych w szczególności z kosztami początkowymi w tym kosztami akwizycji. Jednocześnie należy zauważyć, że obawa konsumentów przed potrąceniem określonych kwot ze środków zgromadzonych przez nich, może stanowić czynnik, w efekcie którego konsumenci zrezygnują z możliwości wypowiedzenia umowy ubezpieczenia bądź dokonania wykupu całkowitego. Należy więc przyjąć, że praktyka zarzucana przedsiębiorcy w niniejszym postępowaniu narusza dobre obyczaje. Natomiast dobry obyczaj powinien obowiązywać przedsiębiorcę w relacjach z przeciętnym konsumentem, również z tego względu, że konsument jest stroną słabszą, nie mającą wpływu na przyjętą przez Spółkę zaoferowaną mu konstrukcję umowy ubezpieczenia.

Powód nie dość, że nie miał żadnego wpływu na zawieraną umowę, jej treść i OWU, to przecież też nie mógł znać wartości wykupu w dniu jej zawarcia, chyba, że by przyjąć, że z góry zakładał jej rozwiązanie, co raczej byłoby zachowaniem nieracjonalnym.

W ocenianej sprawie, na podjęcie przez konsumenta decyzji o rozwiązaniu umowy lub rezygnacji z ubezpieczenia będzie miało wpływ to, czy ostatecznie Towarzystwo pomniejszy wartość ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego o jakiegokolwiek kwoty. Groźba utraty części środków ubezpieczeniowego funduszu kapitałowego stanowi materialne ograniczenie uprawnienia do wypowiedzenia umowy ubezpieczenia ufk w każdym czasie.

W takim też tonie wypowiedział się Sąd Najwyższy, który wskazał, że „Nie ulega wątpliwości, że niedozwolone są także postanowienia umowne uszczuplające ustawowe uprawnienia konsumenta; nałożenie we wzorcu umowy na konsumenta obowiązku zapłaty kwoty pieniężnej i to w znacznej wysokości, w razie skorzystania przez niego z prawa przyznanego mu w ustawie, jest sprzeczne zarówno z ustawą, jak i dobrymi obyczajami, gdyż zmierza do ograniczenia ustawowego prawa konsumenta, czyniąc ekonomicznie nieopłacalnym korzystanie z tego prawa”. Powyższe znajduje swoją aktualność zarówno w przypadku umów ubezpieczenia zawieranych na własny, jak i na cudzy rachunek, zwłaszcza wtedy, kiedy to ubezpieczony ponosi ciężar finansowania kosztem własnego majątku składki ubezpieczeniowej.<sup>2</sup>

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania oraz ustalony stan faktyczny, Sąd doszedł do przekonania, że postanowienia OWU dotyczące opłaty za wykup ukształtowały prawa i obowiązki powoda w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy. Wysokość pobranej przez pozwaną opłaty za wykup wartości polisy była uregulowana z góry, w sposób sztywny i automatyczny. Z OWU nie wynika, aby opłata za wykup polisy miała związek z faktycznie

poniesionymi przez pozwaną kosztami likwidacji polisy. Dodatkowo wartość opłaty była w początkowych latach trwania polisy znacząco wygórowana w porównaniu do kwoty zgromadzonych środków.

Na marginesie należy zaznaczyć, że abuzywność postanowień umów zbliżonych do postanowienia ocenianego w niniejszej sprawie była przedmiotem kontroli abstrakcyjnej przeprowadzanej przez Sąd Okręgowy w Warszawie – Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumentów. M.in. w wyroku z 7 października 2011 r. (sygn. akt XVII Amc 1704/09) Sąd ten uznał za niedozwolone i zakazał wykorzystywania postanowienia, w którym wysokość opłaty likwidacyjnej, stanowiącej procent środków wypłacanych z subkonta składek regularnych, wynosiła w 99 % w 1 i 2 roku polisy, a następnie w kolejnych latach odpowiednio 80%, 70%, 60%, 50%, 40%, 30%, 20% i 10%. Wskazane postanowienie zostało umieszczone w rejestrze postanowień wzorców umowy uznanych za niedozwolone. Podobieństwo występujące pomiędzy postanowieniami stosowanymi przez stronę pozwaną a wskazanymi wyżej postanowieniami niedozwolonymi przemawia za przyjęciem, iż zapis z §13 OWU stanowi niedozwolone postanowienie umowne. W obu przypadkach przewidziana wysokość opłaty jest bowiem oderwana od jakichkolwiek kosztów ponoszonych przez ubezpieczyciela.

Sancją stwierdzenia, że dane postanowienie umowy jest „niedozwolonym postanowieniem” w rozumieniu [art. 385<sup>1</sup> k.c.](#) jest brak związania tym postanowieniem w stosunku nawiązanym przez strony, natomiast pozostała część umowy nadal pozostaje w mocy. Wobec tego należało uznać, że pobranie przez pozwaną opłaty nie miało umocowania w umowie łączącej strony. Kwota opłaty powinna być w całości wypłacona powodowi, tak jak uiszczona już część wartości polisy, bowiem ani OWU, ani ogólne przepisy o zobowiązaniach nie dawały podstaw do przyjęcia, że w miejsce zakwestionowanego postanowienia wchodzi inne postanowienie, kształtujące wysokość opłaty za wykup wartości polisy.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie [art. 481 k.c.](#) zgodnie z którym jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W tej części Sąd był związany żądaniem powoda, który domagał się odsetek od dnia 1 grudnia 2014r. czyli od daty wykonania wyceny wartości wykupu.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w punkcie I wyroku.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie [art. 98 k.p.c.](#) i wynikającej z niego zasady odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał niniejszą sprawę w całości, wobec tego powodowi przysługiwało roszczenie o zwrot poniesionych przez niego kosztów procesu. Na koszty te złożyły się: opłata od pozwu w wysokości 646 zł (pkt. III wyroku), koszty zastępstwa procesowego w wysokości w wysokości 3.600 zł ([rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu](#)) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, łącznie 3617 zł. Mając powyższe na uwadze należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda ostatnio wymienioną kwotę, o czym orzeczono w punkcie II wyroku.

1 por. C-342/97 L. M. R.. 1999, s. I- (...), pkt 26; C-299/99 P. R.. 2002, s. I- (...), pkt 63, a także wyroki z 2007 r. w sprawach C-353/03 N. przeciwko M., pkt 25; T-241/05 P. & G., pkt 43; T-33/04 (...) of D. I., pkt 50-51.

Raport Rzecznika Ubezpieczonych, Ubezpieczenie na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym, W. 2012, s.10

2 Wyrok SN z dnia 23 marca 2005 r., sygn. I CK 586/04.